

CELINA HELIASZ

Uniwersytet Warszawski  
Instytut Języka Polskiego

*W głębi serca, w tajemnicy, w cztery oczy...*  
**O statusie pewnego typu wyrażeń z kształtem w**

Słowa kluczowe: wyrażenie przyimkowe, jednostka języka, konstrukcja, predykat

W niniejszym artykule przedstawiam problem opisu pewnego typu wyrażeń z kształtem *w*, a mianowicie takich jak tytułowe *w głębi serca, w tajemnicy* czy *w cztery oczy*. Inspiracją do rozważań nad statusem takich ciągów stał się dla mnie ogląd ich opisów słownikowych. Najbardziej interesowały mnie przy tym wyrażenia charakteryzujące niejawnosć działań, czyli takie, które opisują działania podmiotu ukierunkowane na to, by nie przekazywać wiedzy na jakiś temat pewnym innym podmiotom. Ponieważ jednak w słownikach zostały one skojarzone z innymi podobnymi do nich pod względem formalnym wyrażeniami przyimkowymi, w swoim artykule wyróżnię je bardziej szczegółową analizą, ale zaprezentuję właśnie na tle tamtych wyrażeń. Omawiany przeze mnie problem jest bardzo złożony. Wiąże się z takimi sprawami jak delimitacja jednostek języka, charakterystyka ich znaczenia i sposób opisu w słownikach. Choć stawiane tu pytanie o status wyrażeń przyimkowych odnosi się tylko do pewnej ich grupy, w rzeczywistości się do niej nie ogranicza. Dotyczy wszystkich wyrażeń przyimkowych, por. np. opisy ciągów *na osobności, bez świadków*, pochodzących z różnych pól semantycznych, por. np. opisywane pod jednym hasłem ciągi *w złym nastroju, w gniewie, w marzeniach* czy *w pamięci, w głębi serca,*

w *kimś*. Zagadnienie to jest jednocześnie fundamentalne dla adekwatnego opisu leksykograficznego. W swoim artykule pokażę słownikowe propozycje charakterystyki wybranej grupy wyrażen przyimkowych, a następnie skonfrontuję je z własnymi obserwacjami.

### Definicje słownikowe

W słownikach ogólnych języka polskiego interesujące mnie tu wyrażenia przyimkowe z *w* bywają opisywane w różnych miejscach. W obrębie jednego słownika ten sam ciąg może pojawić się pod wieloma hasłami. Mogą to być hasła różnego typu, tzn. przyimkowe: *w*, rzeczownikowe, np. *tajemnica*, *pamięć*,  *duch*, przyimkowo-rzeczownikowe, np. *w głębi serca*, *w cztery oczy* albo czasownikowe, np. *powiedzieć*, *utrzymać*, *zachować*.

Różne są też rodzaje zapisu. Wyrażenie przyimkowe może zostać zapisane jako osobna jednostka, np. *w tajemnicy* [*sekrecie*] (SWJP) lub jako jedno ze znaczeń wyrazu hasłowego, w tym wypadku przyimka *w*, por. cytowane w kolejnym akapicie definicje słownikowe. Dany ciąg może też zostać podany jako przykład użycia wyrazu hasłowego, np. w ISJP po definicji jednostki *wyobrażenia* przytoczono zdanie *To przecież umarłych widzimy w naszej wyobraźni jak żywych*. W SJPSz, SWJP i USJP ciągi omawianego typu bywają odnotowywane jako frazeologizmy, np. w SJPSz pod hasłem  *duch* zapisano *fraz. w duchu, głębi ducha*. We wszystkich słownikach wyrażenia bliskoznaczne są wzajemnie przez siebie definiowane, por. np. *w głowie: w myśli, po cichu, w pamięci* (USJP). Każde z tych rozwiązań ma określone konsekwencje dla opisu tych wyrażen.

We wszystkich czterech słownikach branych tu przeze mnie pod uwagę, tzn. w SJPSz, ISJP, SWJP i USJP, różnego typu wyrażenia przyimkowe są opisywane pod hasłami przyimkowymi. Tak też jest w wypadku wybranych przeze mnie ciągów z kształtem *w*. Pod hasłem *w* opisuje się po kilkanaście znaczeń tego przyimka, a jego połączenia z rzeczownikami i wszelkimi nominalizacjami podawane są przy poszczególnych znaczeniach jako przykłady. W SWJP wprowadzono jeszcze jeden, nadrzędny podział na *w „łączące się z biernikiem”* i *w „łączące się z miejscownikiem”*. We wszystkich słownikach można znaleźć hasło *w*, które odnosi się do władz umysłowych, psychicznych człowieka opisywanych jako miejsce, w którym zachodzą właściwe im procesy, por.:

**SJPSz** przyimek łączący się z rzecz. (lub innymi wyrazami pełniącymi ich funkcję) w Msc. lub B.; tworzy wraz z rzecz. wyrażenia oznaczające:

3. miejsce, w którym zachodzą procesy psychiczne; siedlisko świadomości, uczuć, stanów psychicznych itp.: *Mieć coś w wyobraźni, w myśli. Zachować kogoś w pamięci. Chować żal w sercu. W duchu był rad z tego.*

**SWJP** 4. wskazuje na osobę, części ciała, zdolności mentalne jako siedlisko procesów psychicznych: *Lubił w niej lagodność. Miał zamęt w głowie. W głębi serca jeszcze ją kochał. W duchu cieszył się z tego. Liczył szybko w pamięci. W wyobraźni widział lepsze czasy.*

5. wskazuje na stany psychiczne, które opanowują kogoś: *Był w dobrym humorze. W gniewie bywał niesprawiedliwy. Zatopił się w myślach, marzeniach. Pogrążony w bólu i rozpacz. Dzień upłynął mu w złym nastroju.*

**ISJP** 7. Jeśli coś się dzieje w kimś, w czymś ciele lub umyśle, to zachodzi wewnątrz ciała lub umysłu tej osoby. *Aż się we mnie zagotowało ze złości... W głowie klębiło mu się od różnych myśli... Szybko zrobiła wszystkie obliczenia w pamięci... Ciągle miał w wyobraźni schylek własnego życia.*

**USJP** 7. występuje w zdaniach, które komunikują, że dany proces zachodzi wewnątrz ciała lub umysłu danej osoby: *Pod wpływem zmiany pogody zawsze kręci mu się w głowie. Szybko zrobiła wszystkie obliczenia w pamięci.*

Przykłady ilustrujące poszczególne znaczenia *w* są różne. Powtarzają się w nich wyrażenia *w pamięci, w wyobraźni i w głowie*. W poszczególnych słownikach pojawiają się jeszcze ciągi: *w głębi serca, w duchu, w myśli, w sercu*, a nawet *w niej, we mnie*. Ponadto wyrażenia bardzo podobne do tych wymienionych na początku, występują również pod innymi znaczeniami *w*. W SWJP wyrażenia *w myślach, marzeniach* zostały opisane pod *w* „wskazującym na stany psychiczne, które kogoś opanowują”. W tym samym miejscu znalazły się też różniące się od nich konteksty typu *w gniewie, w dobrym humorze, w bólu i rozpacz*.

Te same wyrażenia przyimkowe pojawiają pod odpowiednimi hasłami rzeczownikowymi. W związku z tym, że wystąpiły w obu tych miejscach, można by wnosić, że są przez leksykografów traktowane jako konstrukcje przyimka z rzeczownikami. Ten wniosek znajduje jednak swoje potwierdzenie w nielicznych wypadkach. Jest on mianowicie trafny dla rzeczownika *konspiracja* w jednym z jego znaczeń w SWJP i USJP oraz dla rzeczownika *zaufanie* w SWJP. W pozostałych wypadkach ciągi z kształtem *w* są opisywane pod poszczególnymi hasłami rzeczownikowymi jako całości: w ISJP jako jednostki leksykalne wyróżnione pogrubioną czcionką, np. **w głowie** pod hasłem *głowa*, a w pozostałych słownikach jako frazeologizmy oznaczone stosownym kwalifikatorem, np. *fraz. w duchu* pod hasłem *duch* w SJPSz i USJP.

Z kolei autorzy SWJP pewne, wcześniej wymienione, wyrażenia potraktowali jako jedne ze znaczeń hasła rzeczownikowych, a inne jako osobne hasła, np.

*w duchu, w głębi serca, w tajemnicy [sekrete]*. Te same wyrażenia scharakteryzowano więc w tym opracowaniu dwukrotnie: raz pod hasłem *w*, a drugi raz pod odpowiednim rzeczownikiem lub w postaci osobnego hasła. W pierwszym wypadku wyrażenia te zostały opisane jako konstrukcje. W drugim wypadku kwestia ich statusu nie została rozstrzygnięta: ciągi z kształtem *w* wyróżniono raz jako konstrukcje, a raz jako jednostki. Nie wiadomo, czy autorzy chcą widzieć dwa homonimiczne typy takich wyrażań, czy też wpływ na ten stan rzeczy wywarło coś zupełnie innego, w tym sprawy pozamerytoryczne.

Przy hasłach rzeczownikowych mogą też pojawić się odsyłacze do haseł czasownikowych. Niektóre ciągi omawianego typu są więc włączane do frazeologizmów zbudowanych wokół czasowników, por. np. *fraz. powiedzieć coś komuś w zaufaniu, sekrecie, przestarz. w konfidencji* w USJP, *fraz. mieć coś w głowie* w SJPSz. Jednocześnie są jednak opisywane jako użycie przyimka w jednym z jego znaczeń.

Jedno z wyrażań przyimkowych omawianego rodzaju, a mianowicie wyrażenie *w cztery oczy*, zapisano w SWJP jako samodzielne hasło, w USJP w tej samej postaci pod hasłem *cztery*, a w pozostałych słownikach jako całość pod hasłem *oko*.

To, że w jednym słowniku dane wyrażenie przyimkowe może wystąpić nie tylko w jednym miejscu, nie znajduje swojego uzasadnienia w założeniach metodologicznych przedstawionych we wstępach do słowników. Jest to więc raczej efekt braku jednoznacznego określenia statusu tych wyrażań. Taka forma zapisu nie ułatwia też korzystania ze słownika czytelnikowi, nie można więc uzasadniać jej względami użytkowymi. Autorzy słowników zaproponowali pewne rozwiązania. Rzecz w tym, że dla poszczególnych wyrażań zaproponowali ich więcej niż jedno, wprowadzając tym samym chaos do swoich opracowań. Dla adekwatnego określenia statusu wyrażań przyimkowych, konieczna jest wnikliwa analiza materiału językowego. W tym miejscu na kilkunastu wybranych przykładach pokażę tylko, jakie cechy tych wyrażań należałoby uwzględnić, chcąc je właściwie scharakteryzować.

### **Jedno w? Casus w [kimś]**

Zanim przejdę do omówienia konkretnych przykładów, chciałabym postawić bardziej ogólny problem i zadać pytanie o to, czy naprawdę mamy tu do czynienia z jednym wieloznacznym *w*. Wspólną cechą wyrażań takich jak *w głębi serca* czy *w tajemnicy* jest to, że ich człon nominalny występuje w miejscowniku.

Różni je semantyka i sposób funkcjonowania w związkach z innymi wyrażeniami. Już w obrębie jednego, przytoczonego wcześniej hasła – znaczenia w widać różnice między podanymi kontekstami, por.: *Lubił w niej łagodność. Miał zamęt w głowie. W duchu cieszył się z tego* (SWJP). W wypadku tego hasła źródłem trudności jest to, że zapisane pod nim wyrażenia zostały uznane za wskazujące na wewnątrz człowieka jako miejsce zachodzenia procesów psychicznych czy też ich siedlisko. Takie sformułowanie może pokazywać, jak postrzegane są w takich wypadkach poszczególne władze umysłowe człowieka i narządy, które odpowiadają za te władze, nie opisuje jednak ich znaczenia leksykalnego. Dowodem na to, że nie chodzi tu o miejsce, może być test pytań. O wyrażenia takie, jak *w pamięci*, *w duchu* czy *w głowie* nie pyta się tak jak o miejsce, przy użyciu pytajników *gdzie?*, *w jakim miejscu?*, por.: – *Gdzie / w jakim miejscu go za to przeprosiła? – W teatrze / \*w myślach / \*w duchu*. W tym kontekście wątpliwe są też pytania o zawartość czegoś *w czym?*, por.: – *W czym robił obliczenia? – W zeszycie / ?w pamięci*. Dopuszczalne są natomiast pytania o sposób działania: *jak?*, *w jaki sposób?*, por.: – *W jaki sposób / jak obliczał swoje wydatki? – W pamięci / w myślach*.

Jeśli wyjść poza postrzeganie takich wyrażen jako wskazujących na miejsce odbywania się procesów psychicznych, bezpodstawne staje się zapisywanie pod tym samym hasłem wyrażen *w pamięci*, *w głowie* oraz *w [kimś]*, np. *Lubił w niej łagodność*. (SWJP) i *Aż się we mnie zagotowało ze złości...* (ISJP). Ostatnie z podanych wyrażen różni się od pozostałych opisanych w obrębie tego hasła m.in. tym, że w jego wypadku przyimek *w* otwiera miejsce wyłącznie dla nazw osób, a nie dla nazw władz intelektualnych i odpowiadających im narządów. Przytoczone przykłady różnią się też wyraziście między sobą. W jednym występuje jednostka (*[ktoś] lubi [coś]*) *w [kimś / czymś]*, a w drugim *[coś] się w [kimś] zagotowało z [czegoś]*.

Pierwsza jednostka zbudowana jest z dwuargumentowego czasownika należącego do klasy wyrażen oznaczających postrzeganie pewnych cech u innych, np. *[ktoś] zauważa [coś]*, *[ktoś] dostrzega [coś]*, *[ktoś] widzi [coś]* lub wartościowanie takich cech, np. *[ktoś] lubi [coś]*, *[ktoś] akceptuje [coś]*, *[ktoś] docenia [coś]*, *[ktoś] nienawidzi [czegoś]*. Czasowniki te przyłączają przyimek, który otwiera miejsce dla nazw osób i rzeczy, por.: *Marysia lubi w kremówkach ich łagodny smak. W podróżach z przyjaciółmi Janek najbardziej lubi to, że nigdy nie wiadomo, gdzie się skończą. Prezes dostrzegł w swoim zastępcy prawdziwy talent do prowadzenia negocjacji*. Co więcej, konteksty te zdecydowanie różnią

się od zdań z rzeczownikami nazywającymi części ciała i zdolności mentalne, por.: *Marysia lubiła w Janku jego poczucie humoru. vs. W głębi serca / w wyobraźni Marysia lubiła Janka.*

Druga z wymienionych jednostek, [*coś*] się w [*kimś*] zagotowało z [*czegoś*], ma za swoje centrum czasownik z klasy wyrażen określających czyjeś wzburzenie, np. (*za*)wrzeć, (*za*)kipieć, pienić, (*za*)bulgotać. Lewostronnie przyłącza argumenty: [*coś*] – nazwy substancji fizjologicznych: *krew, żółć* lub zastępujące je zaimki: *coś, wszystko, [ktoś]* – nazwy osób. Prawostronnie przyłącza argument [*coś*] – nazwy stanów emocjonalnych wartościowanych negatywnie, np. *złość, zdenerwowanie, irytacja, wściekłość*. W wypadku tej jednostki nie można w miejscu otwieranym przez zaimek umieścić żadnych innych nazw niż nazwy osób. Konteksty, w których po *w* występują nazwy miejsc lub pojemników, są użyciami jednostek o podobnej formie, ale innym znaczeniu, por.: *Coś się zagotowało (w garnku), a!, to zupa. vs. Przez chwilę w klasie się zagotowało. vs. Coś się zagotowało w Janku.*

Oba omawiane wyrażenia mają swoje podobne formalnie odpowiedniki pozbawione *w*, por.: *Janek lubi w niej łagodność vs. Janek lubi jej łagodność / u niej łagodność. Coś się w nim zagotowało ze złości vs. (Cały) zagotował się ze złości.* Nie są to jednak wyrażenia równoznaczne. Podane konteksty z czasownikiem *lubić* różnią się hierarchizacją treści w strukturze tematyczno-rematycznej, por.: *Lubi w niej łagodność. ⇒ O nim i jego lubieniu, o niej i jej cechach: spośród jej cech on lubi łagodność. Lubi jej łagodność. ⇒ O nim i jego lubieniu: lubi jej łagodność.* Wyrażenie *w [kimś]* może też występować w pozycji inicjalnej, wskazując na temat zdania, por.: *W Marysi Janek lubi łagodność.*

W wypadku zdań *Coś się w nim zagotowało ze złości. vs. (Cały) zagotował się ze złości.* chodzi o wskazanie subiekta stanu, czyli tego, kto lub co gotuje się ze złości. Ponieważ emocje nie podlegają pełnej kontroli, można o nich mówić, tak jak w pierwszym zdaniu, jako o niezależnych od podmiotu i przeżywanych przez niego, ale nie manifestowanych na zewnątrz. Emocje mogą być też jednak obejmowane przez podmiot kontrolą, tak jak na to wskazuje drugie zdanie.

Status wyrażenia *w [kimś]* w każdym z dwóch odnotowanych w słownikach przykładów jest więc różny. W kontekście z SWJP (*Lubił w niej łagodność.*) przyimek *w* i przyłączany przez niego argument osobowy występują w połączeniu z czasownikiem, a w kontekście z ISJP (*Aż się we mnie zagotowało ze złości...*) należą do struktury jednostki czasownikowej.



### Wyrażenia typu *w głębi serca, w myślach, w wyobraźni*

Centralnym problemem w opisie omawianych tu wyrażen są rzeczowniki, z którymi może łączyć się przyimek *w* scharakteryzowany tak, jak to zostało przytoczone na początku tego artykułu. Zestaw wyrażen przyimkowych wymienianych w hasłach i przykładach słownikowych jest następujący: *w sercu, w duchu, w duszy, w głębi serca, ducha, w skrytości serca, duszy, w cichości serca, w duszy, w myślach, w myśli, w głowie, w pamięci, w wyobraźni*. Do tego wyliczenia należy dodać kolejne wyrażenia tego typu: *w marzeniach, we wspomnieniach*. Podobne do nich są też wyrażenia *w snach, w majakach, w koszmarach* itp., które jednak nie pasują do pozostałych ze względu na to, że odnoszą się do czynności niepodlegających kontroli podmiotu i odbywających się w sferze wyobrażeń, a nie w rzeczywistości (pozostałe ciągi również mogą być tak scharakteryzowane, ale nie za pomocą obu tych określeń jednocześnie). Wcześniej wymienione wyrażenia, zapisywane w słownikach obok siebie, również nie tworzą jednolitej grupy. Na pierwszy rzut oka wyglądają podobnie: są zbudowane z przyimka *w* i rzeczowników nazywających władze umysłowe i psychiczne człowieka, ich narządy i wytwory. Wszystkie też wskazują na to, że działania podjęte przez podmiot wykonywane są jedynie w jego wnętrzu, nie mają odpowiadających sobie objawów zewnętrznych. Jeśli jednak przyjrzeć się bliżej tej grupie wyrażen, można zauważyć także pewne różnice.

Niektóre z wymienionych ciągów, oprócz tego, że łączą się z czasownikami działania, mogą również występować z czasownikami stanu, por. *dodawać w pamięci* vs. *przechowywać coś w pamięci*. Połączenia z czasownikami stanu są charakterystyczne dla wyrażen *w pamięci, w sercu* i *we wspomnieniach*, a niedopuszczalne lub wątpliwe dla pozostałych ciągów, por.: *Janek w pamięci / w myślach / w głowie ułożył życzenia dla babci*. vs. *Janek przechowywał w pamięci / w sercu / \*w myślach / ?w głowie wspomnienia z dzieciństwa. We wspomnieniach / w pamięci matki pozostała szczupłą dziewczynką z długimi warkoczami*.

Dla omawianych tu wyrażen przyimkowych charakterystyczne są dwa rodzaje kontekstów: faktywne i kontrfaktywne, dokładniej „wyobrażeniowe”. Ciągi takie jak *w duchu, w głębi serca, w skrytości duszy* i *w pamięci* mogą wystąpić tylko w kontekstach faktywnych. Wyrażenia *w myślach, w myśli, w głowie, w wyobraźni* i *w marzeniach* pojawiają się w obu typach kontekstów, przy czym dwa ostatnie zachowują się w takich wypadkach inaczej niż pozostałe. Konteksty faktywne to te, w których działania orzekane o podmiocie są przez niego rze-

czywiście realizowane, por.: – *I co mu powiedziałaś? – Nic, ale w duchu / w myślach mu za to naubliżałam. – W sercu / w głębi duszy go lubiła. – Czy Maria go lubiła? – Tak. – W myślach / w pamięci / w głowie Maria ułożyła sobie plan działania. – Co zrobiła Maria? – Ułożyła plan działania.* Konteksty „wyobrażeniowe” to te, w których mowa tylko o tym, co podmiot sobie wyobraża, co mogłoby się wydarzyć, ale się nie dokonuje, por.: *W wyobraźni / w marzeniach / w myślach bohatersko walczył o swoje prawa, ale w rzeczywistości nigdy nie starczało mu na to odwagi. – W myślach / w marzeniach Jan buduje dom nad rzeką. – Co robi Jan? – W myślach buduje dom. / Marzy, że buduje dom. / \*Buduje dom.* (ostatnie zdanie może być powiedziane żartem, ale nie na serio). Jako że pełna realizacja pewnych działań nie wymaga niczego poza przeprowadzeniem określonych operacji wyobrażeniowych, ciąg w *wyobraźni* również może wystąpić w kontekstach faktywnych, por.: *W wyobraźni / w myślach / w pamięci układał wiersze, a potem przelewał je na papier. Tworzyła swoje obrazy w wyobraźni, a dopiero potem malowała je na płótnie.*

Ponadto wszystkie wymienione wyrażenia łączą się z czasownikami opisującymi pewne operacje umysłowe. Nie mogą to być jednak czasowniki bezpośrednio wskazujące na władze umysłowe, do których odnosi się też dane wyrażenie przyimkowe, por.: *W wyobraźni snuł plany na wakacje / ?marzył o wakacjach / \*wyobrażał sobie wakacje.* Takie konteksty są pleonastyczne. W wypadku poszczególnych wyrażen preferowane są jednak połączenia z tymi czasownikami, które opisują działania wykonywane przy użyciu wskazanych przez to wyrażenie władz umysłowych. Tak więc w pamięci można coś liczyć, układać czy powtarzać, por.: *W pamięci powtarzała treść swojego referatu / wykonywała proste obliczenia / układała słowa piosenki.* W tych samych kontekstach mogą wystąpić też wyrażenia *w myślach* i *w głowie*. W *wyobraźni* i w *marzeniach* można robić zasadniczo wszystko. Możliwe są tu zarówno konteksty z predykatami mentalnymi, jak i fizycznymi, por.: *Niestety, wpłaciła te pieniądze na konto / szanowała ich i zawsze służyła im pomocą / przemyślała tę sprawę tylko w wyobraźni.* Dobrze uwidaczniają to też zdania z dwoma ciągami z omawianej grupy, np.: *W marzeniach planowała w myślach wakacje / umiała już liczyć do stu w pamięci. W wyobraźni dodawała w głowie długie szeregi cyfr.* Co istotne, poza wspomnianymi wcześniej wyjątkowymi kontekstami, wskazującymi na to, że wyobrażenie sobie czegoś wystarcza do przeprowadzenia danej operacji, działania charakteryzowane przez wyrażenia *w wyobraźni* i *w marzeniach* są fikcyjne, por.: *W marzeniach / w wyobraźni zreformował cały system edukacji, ale*



w rzeczywistości nigdy nie zgłosił nawet jednej poprawki do ustawy o szkolnictwie. W takich kontekstach może pojawić się też ciąg *w myślach*, ale już nie pozostałe, por.: *W myślach / \*w głębi serca / \*w duchu zreformował cały system edukacji, ale w rzeczywistości nigdy nie zgłosił nawet jednej poprawki do ustawy o szkolnictwie*. Niedopuszczalność tego typu konstrukcji wynika z tego, że wyrażenia takie jak *w duchu* czy *w głębi serca* współwystępują tylko z pewną klasą predykatów i determinują prawdziwość zdania, z którym się łączą. Jeśli więc ktoś zrobił coś w głębi serca, to rzeczywiście to zrobił. Musi być to przy tym takie działanie (opisywane przez odpowiednią klasę predykatów), które da się przeprowadzić wyłącznie przy użyciu władz umysłowych, a więc nie takie jak przywołana w ostatnim przykładzie reforma systemu edukacji, która wymaga szeregu działań w rzeczywistości zewnętrznej, fizycznej. Inaczej rzecz się ma z ciągiem *w myślach*. W połączeniu z predykatami mentalnymi tworzy on konteksty faktywne, a w połączeniu z predykatami *stricte* fizycznymi – konteksty kontrfaktywne.

Wyrażenie *w myślach*, które jako najbardziej ogólne ma najszerszą łączliwość, można podstawić za każde inne z wymienionych wyrażień. Może więc pojawić się w kontekstach charakterystycznych dla ciągu *w pamięci*, por.: *W pamięci / w myślach ułożył plan działania na kolejny tydzień / policzył, ile jeszcze dni zostało mu do wakacji.*, a także w kontekstach właściwych ciągom *w wyobraźni* i *w marzeniach*, por.: *Choć od dwóch godzin nie udało mu się niczego złowić, w wyobraźni / w marzeniach / w myślach wyciągał ze stawu rosłego karpia*. Jest tu tylko jedno ograniczenie. Ciąg ten nie łączy się z czasownikami opisującymi uczucia, postawy i stany emocjonalne, por.: *W głębi serca / w skrytości duszy / w duchu / \*w myślach Janek wciąż kochał Marysię*. Ograniczenie to wynika niewątpliwie ze znaczenia samych czasowników, bowiem w kontekstach odnoszących się do sądów, opinii, działań umysłowych wyrażenia te są wzajemnie podstawialne, por.: *W głębi serca / w duchu / w myślach się z nim zgodziła / uznała go za ekscentryka*.

Połączenia z czasownikami oznaczającymi uczucia i stany emocjonalne są charakterystyczne dla ciągów takich jak *w głębi serca* czy *w duchu*. Wyrażenia te są używane do podkreślenia kontrastu, zachodzącego między wewnętrznymi poruszeniami i czynami podmiotu, a jego działaniami w rzeczywistości zewnętrznej, por.: *W głębi serca Janek kochał Marysię, ale bywał dla niej złośliwy / nie okazywał jej swoich uczuć. Nic jej nie powiedział, ale w głębi duszy / w sercu / w duchu stwierdził, że jest bardzo zarozumiała*.

Przedstawione powyżej różnice w łączliwości tej grupy wyrażen przyimkowych uzasadnia ich związek z poszczególnymi władzami umysłowymi, ich wytworami lub narządami, które z kolei wiążą się z określonymi rodzajami działań. Każde z tych wyrażen opisuje sposób wykonywania działań, wskazuje, jakie narzędzia spośród tych, które mogą służyć do przeprowadzenia danego działania, są wykorzystywane. W większości wypadków chodzi tu o niewerbalizowanie pewnych treści. Omawiane tu ciągi łączą się z czasownikami, w których znaczenie zaangażowane jest mówienie. Aby realizacja działań opisywanych przez te czasowniki była możliwa, podmiot nie musi werbalizować danych treści. Wystarczy to, co robi on we własnym wnętrzu za pomocą swoich władz umysłowych, na które właśnie wskazują odpowiednie wyrażenia przyimkowe. Np. *naubliżać komuś można, wygłaszając pod jego adresem obelgi lub tylko dokonując odpowiedniego działania mentalnego, przy czym na wybór tego ostatniego scenariusza wskazują omawiane tu ciągi, por.: Na własne uszy słyszałam, jak Janek naubliżał koledze. vs. Janek, nie odzywając się do kolegi ani słowem, w myślach / w duchu mu naubliżał.* W wypadku poszczególnych działań mogą być brane pod uwagę również inne aspekty ich wykonania. Jeśli chodzi o stany emocjonalne i uczucia, punktem odniesienia jest to, czy są one okazywane w jakikolwiek sposób w mowie czy zachowaniu, por.: *Janek nie przepada za swoim szefem i nie robi nic, żeby to ukryć. vs. W głębi serca / w duchu Janek nie przepada za swoim szefem, ale nie okazuje mu niechęci.* Z kolei liczenie czegoś może być werbalizowane lub nie, może też odbywać się wyłącznie przy udziale władz umysłowych lub za pomocą narzędzi zewnętrznych, np. kalkulatora, por.: *Janku, możesz to liczyć w pamięci, a nie mówiąc do siebie? vs. Lepiej to policz na kalkulatorze, a nie w pamięci. Nie pomylisz się!* To, jakie sposoby realizacji danego działania są możliwe, zależy od rodzaju tego działania. Wyrażenia przyimkowe niosą ze sobą tylko informację o tym, że wskazane działanie wykonywane jest wyłącznie przy użyciu władz umysłowych. Taka przybliżona wykładnia znaczenia omawianych ciągów, która niewątpliwie wymaga dalszej weryfikacji, pozwala objąć wszystkie wspomniane w tej części pracy wyrażenia przyimkowe. Jest też bardziej adekwatna niż potraktowanie ich jako określeń efektu lub celu działań. Brak wiedzy innych osób na temat działań podmiotu jest efektem tego, że dokonują się one wyłącznie przy zastosowaniu władz umysłowych, nie mają więc zamierzonych objawów zewnętrznych. Nie nad wszystkim jednak podmiot posiada kontrolę. Może więc robić coś w swoim wnętrzu i mimowolnie to okazywać, por.: *Marysia mówiła, że Janek jest jej obojętny, ale za każdym razem*

*kiedy go spotykała, zmieniała się na twarzy, bo w głębi serca go nienawidziła, co było dla wszystkich oczywiste.* Wspomniane wyrażenia nie opisują również działań, których celem jest niedostarczenie komuś wiedzy na dany temat, por.: *Janek układał wiersze, ale nigdy nie robił tego w tajemnicy przed znajomymi, oni zawsze o tym wiedzieli / \*ale nigdy nie robił tego w myślach / w głowie / w pamięci, znajomi zawsze o tym wiedzieli.* Tej grupy ciągów z kształtem *w* nie da się również opisać tak, jak to proponował dla pewnych predykatów dodatkowych Grochowski (1976). W tym ujęciu nie mogłyby one bowiem zostać zaklasyfikowane jako takie predykaty, ze względu na to, że odnoszą się do elementów obecnych także w strukturze czasowników, z którymi się łączą. Niezależnie od tego, czy działanie opisane czasownikiem łączącym się z którymsz z wymienionych wyrażień przyimkowych zostanie uzewnętrznione przez podmiot, czy nie, musi zostać wykonane przy użyciu jego władz umysłowych. W związku z tym omawiane wyrażenia ujednoznaczniają kontekst, który z samym czasownikiem byłby niejednoznaczny, por.: *Siedziały na ławce w parku i układały plan na wakacje.* vs. *Siedziały na ławce w parku i, głośno rozmawiając, układały plan na wakacje.* vs. *Siedziały na ławce w parku i w myślach układały plan na wakacje.* Tych samych treści, co te połączenia, nie będzie też reprezentowała koniunkcja zdań, por.: *Siedziały w parku i w myślach układały plan na wakacje.* vs. *Siedziały w parku, myślały / rozmyślały i układały plan na wakacje.* Mimo wszystko trudno uznać, że te wyrażenia są konotowane przez poszczególne czasowniki, tak jak w wypadku czasownika *kroić coś [nożem]* konotowane jest narzędzie (przykład wyrażenia konkurencyjnego w stosunku do predykatu dodatkowego u Grochowskiego).

### **Wyrażenia typu *w tajemnicy***

Problem opisu ciągów z kształtem *w* charakteryzujących w jakiś sposób jawność działań nie ogranicza się jedynie do wyrażen opisanych pod hasłem *w*. Jak już wspominałam, wyrażenia o podobnej strukturze i znaczeniu znalazły się też pod innymi hasłami. Tak więc obok jednostek zbudowanych wokół czasownika, a opisanych pod hasłem przyimkowym, tak jak analizowana wyżej jednostka [*coś*] *zagotowało się w [kims']*, w słownikach można znaleźć też konstrukcje czasowników z wyrażeniami przyimkowymi zarejestrowane jako jednostki. Dobrym przykładem są tu wyrażenia *w tajemnicy*, *w sekrecie*, *w zaufaniu*. W SJPSz i USJP są one rejestrowane jako fragmenty frazeologizmów o kształtach (w nawiasach hasło, pod którym występują w słownikach): *powie-*

*dzieć coś komuś w zaufaniu, w sekrecie, przestarz. w konfidencji (powiedzieć), trzymać coś w tajemnicy (trzymać, odnośnik od tajemnica), utrzymać coś w tajemnicy (utrzymać, odnośnik od tajemnica), powiedzieć coś komuś w sekrecie, trzymać, chować, robić coś w sekrecie (sekret).* W ISJP pod hasłami rzeczownikowymi wyróżniono jednostki *w tajemnicy, w sekrecie i w zaufaniu*, z tym że w dwóch pierwszych wypadkach mowa jest o *robieniu czegoś*, a w ostatnim tylko o *mówieniu czegoś w tajemnicy / sekrecie / zaufaniu*. W SWJP jako odrębne hasło wyróżniono natomiast ciąg *w tajemnicy [sekrecie]*, zaś pod hasłem *zaufa- nanie* podano przykład *powiedzieć coś w zaufaniu*. Do tej listy wyrażen należy dodać jeszcze inne, zapisywane w słownikach pod hasłem rzeczownikowym, jako jedno z jego użyć, a mianowicie występujące w potocznej polszczyźnie wyrażenie *w konspiracji*.

Wspólną cechą wyrażen przyimkowych z tej grupy jest łączliwość rzeczownika z przymiotnikami, por.: *Powiedział mi o tym w wielkim / całkowitym / pełnym zaufaniu, w wielkiej / całkowitej / pełnej tajemnicy*. Między ciągami *w tajemnicy / zaufaniu / pot. konspiracji przed [kims]* a ciągiem *w zaufaniu* występują też pewne różnice, dotyczące nie tylko ich lewostronnej łączliwości z czasownikami, ale też otwierania miejsc z prawej strony i znaczenia.

Charakterystyczną cechą wyrażen *\_w tajemnicy / sekrecie / (pot.) konspiracji przed\_* jest to, że prawostronnie przyłączają argument, wskazujący na kogoś, przed kim ukrywane są pewne informacje. Choć ten argument nie musi pojawiać się na powierzchni zdania, zawsze jest obecny w strukturze tego wyrażenia. Co istotne, inaczej niż w wypadku innych ciągów z kształtem *przed*, zawarte w strukturze omawianych wyrażen *przed\_* wskazuje nie na osoby obecne przy danym wydarzeniu, ale właśnie te nieobecne, które mają nie uzyskać wiedzy na wskazany temat, por.: *Jan pochwalił ucznia przed całą klasą, a potem powiedział o tym jego rodzicom przed dyrektorem.* vs. *Jan pochwalił ucznia w tajemnicy przed całą klasą, a potem powiedział o tym jego rodzicom w tajemnicy przed dyrektorem.*

Wyrażenia typu *w tajemnicy* określają sposób działania podmiotu, który robi coś tak, żeby ktoś inny nie dowiedział się o czymś. W związku z tym lewostronnie łączą się one z czasownikami odnoszącymi się do działań podmiotu, nad którymi ma on kontrolę i które mogą mieć objawy zewnętrzne. Działania te mają związek z robieniem czegoś w rzeczywistości fizycznej, zewnętrznej, z którym może być powiązane robienie czegoś w rzeczywistości mentalnej, wewnętrznej. Jeśli mowa jest o działaniu, które w pewnych sytuacjach może nie

mieć objawów zewnętrznych, to w tym kontekście mówi się, że je ma, i to elementy podlegają ukrywaniu, por.: *W tajemnicy przed Marią na ostatnim zebraniu szeroko rozwodziłem się nad sytuacją kobiet na rynku pracy, a nawet doszedłem do wniosku / uznałem / sądziłem, że jest ona zaskakująco dobra. W tajemnicy przed Marią przemyślałem tę sprawę.* vs. *W tajemnicy przed Marią \*doszedłem do wniosku / \*uznałem / \*sądziłem, że sytuacja kobiet na rynku pracy jest zaskakująco dobra.*

Innego rodzaju połączeniem jest konstrukcja opisująca pewien stan: *trzymać (zatrzymać) coś w tajemnicy przed kimś.* Ze względu na to, że w jej wypadku bez zmiany znaczenia nie ma możliwości substytucji czasownika, por.: *Janek trzyma / \*przechowuje / \*ma w tajemnicy swoje pomysły na uatrakcyjnienie wycieczki,* ani rzeczownika, por.: *Janek ma / przechowuje / \*trzyma w pamięci swoje pomysły na uatrakcyjnienie wycieczki,* należy uznać ją za jednostkę języka.

Specyficzna sytuacja pojawia się w wypadku połączeń tego wyrażenia z czasownikami mówienia, por.: *W tajemnicy przed władzami przekazywała opozycjonistom tajne informacje, aż któregoś dnia została na tym złapana.* vs. *W tajemnicy przed władzami opozycjoniści przekazali jej informację o jutrzejszym strajku, ale ktoś podслуchał ich rozmowę i godzinę później władze już o wszystkim wiedziały.* Ponieważ powiedzenie czegoś to jednocześnie realizacja aktu komunikacji w rzeczywistości zewnętrznej i dokonanie pewnych operacji na wiedzy, konteksty zawierające czasowniki mówienia mogą odnosić się zarówno do samej sytuacji mówienia, jak i do przekazywanych w akcie komunikacji treści, a nawet do obu tych rzeczy naraz. W zależności od tego, co stanowi przedmiot tajemnicy: fakt przekazywania informacji czy jej treść, różne mogą być sposoby jej konstytuowania i ujawniania, por.: *Minister zaszył się z posłami w restauracji hotelowej, by powiedzieć im o planach rządu w tajemnicy przed premierem, ale premier go na tym przyłapał* vs. *ale dziennikarz, który jadł śniadanie w sali obok, wszystko słyszał / ale posłowie nie dochowali tajemnicy i wieczorem plany rządu były już znane wszystkim obywatelom.* To, jakie zostaną zastosowane w danej sytuacji metody tworzenia tajemnicy, nie jest jednak istotne dla znaczenia omawianych wyrażień. W każdym bowiem wypadku chodzić będzie o taki sposób działania, którego celem jest utrudnienie komuś dostępu do wiedzy o pewnych faktach.

Inaczej rzecz się ma z ciągiem w *zaufaniu*. W przeciwieństwie do wyrażen omówionych przed chwilą nie otwiera ono miejsca dla osoby, przed którą ukrywane są pewne fakty. Ma też węższą łączliwość z czasownikami. Łączy się je-

dynie z pewnego typu czasownikami mówienia (co nie znaczy, że, tak jak to sugerują autorzy słowników, wyłącznie z czasownikiem *powiedzieć* [coś] [komuś]), a mianowicie takimi, w których w jakiś sposób zawarte jest odniesienie do odbiorcy, por.: *Janek powiedział mi o tym / pokazał mi swoją pracę / zwierzył mi się / wyznał mi to w zaufaniu* vs. *\*stwierdził to w zaufaniu, \*doszedł do tego wniosku w zaufaniu*. W korpusach znaleźć można także konstrukcje czasowników niezwiązanych z mówieniem z ciągami *w zaufaniu do\_* czy *w zaufaniu, że\_*, por.: *Obywatel powinien mieć możliwość układania swoich spraw w zaufaniu do państwa* (KRJP). *...jednostka może realizować określone przedsięwzięcie według z góry ustalonych reguł, w zaufaniu, że nie zostaną one zmienione...* (KIPI). Pojawienie się takich wyrażzeń jest wynikiem kontaminacji, por. czasowniki *ufać* [komuś] / [czemuś], *ufać* [komuś], *że\_* i przejawem tendencji do tworzenia nominalizacji. W tym miejscu interesują mnie tylko ustabilizowane połączenia ciągu *w zaufaniu* z czasownikami mówienia.

W znaczeniu wyrażenia *w zaufaniu*, w przeciwieństwie do wyrażzeń *w tajemnicy / sekrecie / konspiracji przed* [kims], skonkretyzowany jest sposób przekazywania wiadomości. Może tu nie chodzić o zastrzeżenie poufności informacji, dyskrecję, ale ogólniej o to, że podmiot *ufa*, że jego odbiorca nie wykorzysta w niepożądany przez niego sposób uzyskanych informacji, por. *Janek, który wie, że Maria nie jest w stanie zachować dyskrecji, ale na pewno nie wykorzysta żadnych informacji przeciwko niemu / nie ukarze go za jego postępowanie, powiedział jej w zaufaniu / \*w tajemnicy o ostatnich wydarzeniach*. W *tajemnicy* można też powiedzieć coś komuś, do kogo nie ma się zaufania, por. *Nie ufam mu, ale powiem mu to w tajemnicy / \*w zaufaniu, może nie wygada. Janek, który miał powody, by nie ufać Marysi, powiedział jej w tajemnicy / \*w zaufaniu o swoich kłopotach*. W reprezentacji znaczenia tego wyrażenia powinno więc znaleźć się odniesienie do zaufania. W związku z tym, wśród omówionych wyżej ciągów należałoby wyróżnić jednostki *\_w tajemnicy / sekrecie / konspiracji przed* [kims] i *\_w zaufaniu*.

Jednostki te można by scharakteryzować tak, jak to proponuje Grochowski w przywoływanym już artykule o wyrażeniach przyimkowych w funkcji predykatów dodatkowych. Zdania z tymi wyrażeniami są bowiem bliskie (pytanie, czy równoważne) koniunkcji zdań z odpowiadającymi im czasownikami, por.: *W tajemnicy przygotowywali bratu niespodziankę. ≈ Przygotowywali bratu niespodziankę i taili / ukrywali to przed nim / i robili coś, żeby o tym nie wiedział. W zaufaniu zwierzył mu się ze swoich kłopotów. ≈ Ufał mu i zwierzył mu się ze*



*swoich kłopotów*. Jak widać, w wypadku wyrażenia *w zaufaniu* przekształcenie to wypada gorzej, czego przyczyną może być to, że zaufanie do kogoś nie jest czymś, co towarzyszy podmiotowi wyłącznie w chwili zwierzenia, ale jest jego postawą życiową.

### ***W cztery oczy***

Najmniej kłopotliwy, jednak nie w pełni oczywisty, pozostaje opis ciągu *w cztery oczy*. To, że wyrażenie *w cztery oczy* stanowi całość, jest jasne, por.: *Rozmawiali wczoraj długo w cztery oczy / \*w sześć oczu / \*w dwie twarze*. W tym wypadku trudności sprawia określenie tego, z którymi czasownikami może się ono łączyć. W słownikach wymieniane są dwa czasowniki: *rozmawiać z [kims]* / *spotkać się z [kims]* *w cztery oczy*. Możliwe są tu oczywiście także wyrażenia analityczne: *Ktoś miał / odbył / przeprowadził z [kims] rozmowę / spotkanie w cztery oczy* czy nacechowany potocznie czasownik *pogadać z [kims]* *w cztery oczy*. W korpusie znaleźć można jednak również zdania z czasownikami mówienia, por.: *?Zwierzyła mi się / wyjawiała mi to / upomnij go w cztery oczy* (KIPI). Wszystkie one są wątpliwe. Mogą być eliptyczne w stosunku do zdań z wyrażeniem *w rozmowie w cztery oczy*. Mogą też być świadectwem kontaminacji omawianego wyrażenia z jednostkami *powiedzieć [coś] [komuś]* *w żywe oczy* czy *powiedzieć [coś] [komuś] prosto w oczy*. Ewidentnym przejawem kontaminacji, notabene z wyrażeniami, przez które w słownikach definiuje się ciąg *w cztery oczy*, są inne konteksty korpusowe: *Kurowski znalazł się \*w cztery oczy / sam na sam z Bryzkiem. Robisz awantury przy ludziach i \*w cztery oczy / na osobności*. Jako że wyrażenie *w cztery oczy* wskazuje na to, że akt komunikacji odbywa się wyłącznie między dwiema osobami, za jedyne dopuszczalne konstrukcje należałoby uznać połączenia tego wyrażenia z czasownikami opisującymi dialog.

Przedstawione w tym artykule refleksje na temat statusu wybranych wyrażzeń przymkowych są tylko wstępem do ich właściwej charakterystyki. Rozważania te poświadczają, że do adekwatnego opisu tych wyrażzeń konieczna jest drobiazgowość analiza zdań, w których rzeczywiście zostały one użyte i takich, w których mogłyby wystąpić.

### Bibliografia

- BOGUSŁAWSKI A., 1976, O zasadach rejestracji jednostek języka, *Poradnik Językowy*, z. 8, s. 356–364.
- BOGUSŁAWSKI A., 1987, Obiekty leksykograficzne a jednostki języka, w: Z. Saloni (red.), *Studia z polskiej leksykografii współczesnej III*, Białystok: Wydawnictwo Filii UW, s. 115–124.
- BOGUSŁAWSKI A., 1988, *Język w słowniku*, Wrocław: Ossolineum.
- BOGUSŁAWSKI A., 2007, The Concept ‘say that’, w: A. Bogusławski, *A Study in the Linguistics-Philosophy Interface*, Warszawa: BEL Studio, s. 423–506.
- GROCHOWSKI M., 1976, Przyimek jako wykładnik relacji semantycznych między wyrażeniami predykatywnymi, *Polonica II*, s. 73–91.
- GROCHOWSKI M., 1980, *Pojęcie celu. Studia semantyczne*, Wrocław: Ossolineum.
- GROCHOWSKI M. (red.), 1995, *Wyrażenia funkcyjne w systemie i tekście. Materiały konferencji naukowej (Toruń 21–23 X 1993)*, Toruń: Wydawnictwo UMK.
- GROCHOWSKI M. (red.), 2005, *Przysłowki i przyimki. Studia ze składni i semantyki języka polskiego*, Toruń: Wydawnictwo UMK.
- (ISJP) BAŃKO M. (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- (KIPI) Korpus Instytutu Podstaw Informatyki PAN [online], <http://korpus.pl/>, [10.06.2008].
- (KJP) Korpus Języka Polskiego PWN [online], <http://korpus.pwn.pl/>, [10.06.2008].
- (KRJP) Korpus Referencyjny Języka Polskiego PELCRA, [online], <http://korpus.ia.uni.lodz.pl/>, [10.06.2008].
- (SJPSz) SZYMCZAK M. (red.), 1988, *Słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- (SWJP) DUNAJ B. (red.), 1996, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Wilga.
- (USJP) DUBISZ S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

#### *W głębi serca, w tajemnicy, w cztery oczy...*

#### **On the Linguistic Status of a Certain Type of Expressions with *w***

#### **( s u m m a r y )**

The present paper is dedicated to the problem of the description of expressions characterizing transparency of activities. The point of interest are only multisegmental expressions, called prepositional expressions, built with the preposition *w* ‘in’, for example

*w tajemnicy, w głębi serca, w cztery oczy*. Their linguistic status is not the same: some of them are lexical units, whereas others are only constructions. Nevertheless, in the older and more recent lexicographical works their characterization is neither adequate nor consistent. They are described as the meanings or uses of the particular nouns or prepositions or as distinct entries. Often, they occur in many different entries, once as lexical units, once as constructions.

In my article I show the modes of the lexicographical description of selected examples of such expressions. Next, I present the results of the analysis of these expressions achieved by using the method proposed by Bogusławski (1976, 1987) and Grochowski (1976, 1995).